Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

Łódź
CENA NUMERU
20 gr.
Cena prenumeraty w Łodzi
Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.
w ŁODZI.
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-22
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5—
Art. listów anonimowych nie umieszcza się.
1932 r.

PRĄD

Poniedziałek 15-go lutego №46

Fatalne położenie na Górnym Śląsku

Jak wiadomo komisja rozjemcza obniżyła zarobki w górnictwie Górnego Śląska o 8 proc., motywując, że uszczerbek zarobków da możność zatrudnienia większej ilości robotników i zapobiegnie zamykaniu kopalń. Jak w rzeczywistości wyglądają te motywy świadczą ostatnie cyfry.

Cyfry podane są z ostatniej chwili (sobota), Kopalnia Kleofas nieczynna 2200 robotników na bruku; kopalnia Charlota dyrekcja postawiła wniosek o unieruchomienie i 2000 robotników traci pracę. W ostatniej chwili dowiadujemy się że dyrekcja jeneralna gwarectwa zamiast unieruchomienia kopalni Charlotta ma zamiar unieruchomić kopalnię Emma, coby pozbawiło pracy 2800 robotników; kopalnia Blücher wniosła o unieruchomienie i 1700 ludzi traci pracę; kopalnia Matylda wniosła o unieruchomienie i 1500 robotników traci pracę.

Ogólnie więc w górnictwie Górnego Śląska około 7400 robotników jest bezpośrednio zagrożonych redukcją. Nie lepiej przedstawia się sprawa w hutnictwie górnośląskiem. Huta Bismarka uzyskała zezwolenie na redukcję 340 robotników oraz na zurlopowanie 1000 robotników; huta Falve wniosła o zredukowanie 1011 ludzi t, j. zwolnienie 260, a zurlopowanie 751 robotników; fabryka Fitznera w Siemianowicach zurlopowała 80 robotników huta Królewską zażądała zwolnienia 1549 robotników.

Ogółem jest zagrożonych redukcją w hutnictwie przeszło 6000 robotników w części już zredukowanych.

Wczoraj na kopalni Ferdynand w Bogucicach odbyło się zebranie załogowe które miało przebieg bardzo burzliwy, podano do wiadomości że dyrekcja zamierza z dniem 15 b. m. zastosować do 250 robotników system wysyłania tygodniowo na t. zw. urlopy turnusowe. Pozatem w tygodniu zapowiedziano 3 świętówki a wreszcie dyrekcja nosi się z zamiarem zredukowania 617 robotników. Po zawiadomieniu o tem na sali powstał niesłychany zgiełk. W rezultacie postanowiono skierować delegację do dyrekcji, która oświadczyła pod naciskiem żądań załogi że zarządzenie w sprawie urlopów odracza do piątku dn. 19-go b. m.

Wczoraj dyrekcja zakładu tlenku cynku Gieschego w Brzezinach śląskich zawiadomiła radę załogową że wystosowała wniosek o zamknięcie z dniem 9 marca całego zakładu, zatrudniającego 193 robotników.

W związku z tem rada załogowa zwołała na wczoraj zebranie na którem przyjęto jednogłośny protest przeciw zamknięciu zakładu. Na zebraniu stwierdzono, że Brzeziny śląskie i okoliczne wioski w ostatnich czasach przybierają wygląd wielkiego cmentarzyska podobny bowiem zakład tlenku cynku w Brzozowicach spółki Hohenlohe zamknięty został już w roku ub. Pozatem kopalnia Szarlej Biały która zatrudniała 5000 robotników zatrudnia obecnie już tylko 400 W związku z tem wśród robotników w Brzezinach i okolicy panuje coraz większe wzburzenie które podsycają agitatorzy komunistyczni namawiając robotników do różnych wystąpień.

Na kopalni węgla Gothard w Orzegowie pow świętochłowickiego wybuchł wczoraj wieczorem olbrzymi pożar. Z szybu Stolberg poczęły wydobywać się płomienie na wysokość kilkunastu mtr., od których zajęły się okoliczne drewniane zabudowania. Kłęby dymu poczęły się unosić nad całą okolicą. Załodze kopalni udało się uratować. Jedynie nadsztygar Jaworek został ciężko poparzony zaś górnik Droby uległ zaczadzeniu. Cały szyb ulegnie prawdopodobnie zniszczeniu.

Znamienne nastroje w Rumunji

BUKARESZT 14 2.c— W parlamencie dyskutowano, nad interpelacją w sprawie artykułu, jaki się ukazał w organie partji jen. Averescu, „Indreptarea". Poseł większości parlamentu odczytał artykuł podpisany inicjałami marsz. Averescu W artykule tym przeprowadzono porównanie między obecnemi stosunkami panującymi w Rumunji, a stosunkami z czasów wojewody Cuzy, który jak wiadomo został zdetronizowany.

Artykuł ten zawiera bezsprzecznie wezwanie do detronizacji króla Karola. Premje nie powziął jeszcze postanowienia czy rząd nad temi wywodami organu jen. Averescu z pogardą ma przejść do porządku dziennego czy też oddać sprawę sądowi. Także przedstawiciel narodowej partji zaranistów, Michalake, wystąpił gwałtownie przeciwko artykułowi i jego autorowi i zakończył swą mowę okrzykiem na cześć króla Karola, powtórzonym z zapałem przez całą Izbę.

Szopka rozbrojeniowa

BERLIN 14 lutego. — Politycy niemieccy z Genewy przedstawiają plon konferencji rozbrojeniowej dla Niemiec dosyć pesymistycznie. Nietylko nacjonaliści stwierdzają, że niemieckie propozycje będą miały bardzo słaby efekt, lecz to samo mniej więcej, tylko w innych słowach piszą demokraci, którzy oświadczają, że „żądania niemieckie zyskały na znaczeniu". Za jedyny dotychczasowy pozytywny wynik uważają Niemcy tylko rozgraniczenie frontów, jakie się okazało w dotychczasowej dyskusji. Nacjonaliści twierdzą, że do niemieckiego frontu zaliczyć już dziś można Sowiety i Włochy. Bardziej optymistyczni demokraci dołączają do frotu tego również Anglję i Amerykę, aczkolwiek wiadomo jest, że te ostatnie mocarstwa nie wyszły ze swej dotychczasowej rezerwy i nie zaangażowały się w Genewie, ani pro ani contra, Wszyscy politycy niemieccy wyrażają zgodnie przekonanie, że Francja dążyć będzie świadomie do przewlekania i że pozostanie nieugięta przy swej tezie rozbrojeniowej. Wnioskować można z tego, że Niemcy nie liczą na jakiekolwiek konkretne wyniki dla siebie.

Propozycje polskie w Genewie co do rozbrojenia moralnego złożone przez ministra Zaleskiego, spotkały się w Berlinie z nieprzychylnem przyjęciem. Podda je się je krytyce z oświadczeniem, że nie zawierają one nic, coby dotyczyło ograniczenia zbrojeń wojskowych. Lecz na to powiedzieć można. że skoro mowa o rozbrojeniu „moralnem" rozumie się, że ono ma być przygotowaniem rozbrojenia wojskowego. Oczywiście, że Niemcy zawsze są niezadowoleni ze wszystkiego, co Polska powie.

BURZA NA WSCHODZIE

TOKJO 14. 2. — W czasie walk o Charbin zabitych zostało około tysiąca Japończyków.

SZANGHAJ 14-go lutego. (Reuter) — W czasie wczorajszego 4 godzinnego zawieszenia broni, z terenów objętych walką przeniesiono do koncesji międzynarodowej i w inne bezpieczniejsze dzielnice miasta przeszło 5 tys. ludności cywilnej. Czynione są starania mające na celu awarcie stałego rozejmu przy czem Japończycy się mieli na to zgodzić, o ile wojska chińskie cofną się o 20 mil od miasta. Władze chińskie odpowiedziały na to odmownie.

MOSKWA 14. 2. — Podczas narady Stalina z dowódcą armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Blucherem, postanowiono znacznie zwiększyć siły wojskowe na Syberji wschodniej i doprowadzić je do 80 tys. Wraz z nowemi jednostkami wojskowemi zostanie wysłana na Daleki Wschód także mocna eskadra powietrzna. Blucher natychmiast po naradzie udał się do Władywostoku.

Objawy gospodarczej poprawy

(a) Stanisław Rundsztajn, liczący lat 41 ongiś był względnie zamożnym kupcem lecz w czasie niefortunnie prowadzonych operacji stracił majątek a równocześnie z tem i zdrowie.

Popadł w rozstrój nerwowy i jakiś czas przebywał nawet na kuracji. Następnie jednak został zwolniony i zamieszkał jako sublokator u p. Heleny Bawjow w domu przy ul. Piotrkowskiej 56 gdzie na 4 piętrze zajmował skromny pokoik.

Pozostając bez jakichkolwiek środków do życia albowiem zaledwie dorywczo udawało mu się coś nie coś zarobić Rundsztajn podupadł na zdrowiu.

Stan jego pogarszał się z każdym dniem zarówno pod względem zdrowia jak i materjalnym tak że od kilku miesięcy zalegał z opłaceniem komornego za odnajmowany pokój.

Wszystkie te przejścia tak deprymująco wpłynęły na Rundsztajna że postanowił skończyć z nieszczególnie mu się wiodącym żywotem ziemskim.

W dniu wczorajszym pozostawszy sam w mieszkaniu zamknął drzwi swego pokoju na klucz a następnie otworzył okno na 4 piętrze i rzucił się głową w dół.

Głuchy łoskot upadającego ciała zaalarmował lokatorów którzy pośpieszyli z pomocą rannemu. Niezwłocznie wezwano na miejsce pogotowie ratunkowe przed przybyciem lekarza jednak Rundsztajn zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Jak stwierdzono desperat wskutek upadku doznał pęknięcia czaszki oraz kręgosłupa, tudzież połamania rąk, nóg i żeber i śmierć w tych warunkach nastąpiła niemal natychmiast.

Zwłoki denata zostawiono na miejscu do czasu zejścia komisji sądowo-lekarskiej.

Edgar Wallace

D. 10 b. m. zmarł w Hollywood, znanym ośrodku amerykańskiego przemysłu kinematograficznego, jeden z najsłynniejszych i najpłodniejszych romansopisarzy doby obecnej, Edgar Wallace, przeżywszy 57 lat.

Wallace, rodem Anglik, poświęcał się pozatkowo zawodowi dziennikarskiemu w Afryce południowej, pisząc korospodencje do londyjskiego „Daily Maila", a następnie wydając w Johannisburgu własny dziennik Rand Caily Maily.

Z owych też czasów pochodzi słynne jego „Sanders Books", szkice z życia afrykańskiego, grupujące się dokoła świetnej postaci południowo-afrykańskiego naczelnika okręgu; Sandersa, a które zapewniły mu miejsce wybitne w literaturze angielskiej, stawiane są bowiem przez niektórych na równi z Kiplin. opowiadaniami z Indji wschodnich.

Nie te jednak szkice zdobyły mu niesłychaną popularność na całym świecie, lecz niezliczone romanse kryminalne, w których okazał się mistrzem niezrównanym. Poza tem jednak miał jeszcze czas na pisanie sztuk teatralnych i nowel na zawołanie, tworzył bowiem z łatwością i szybkością wprost nie do uwierzenia. Dość powiedzieć, że, naprzykład w 1927 r. napisał, a raczej podyktowała przed dyktafonem, bo nie nadążyłby pisać tak prędko, nawet na maszynie, 26 romansów kryminalnych i 6 utworów teatralnych. Dodajemy, że wysuwające się na taśmie bez końca dyktando żona Wallace'a i kilku sekretarzy przepisywali i poprawiali natychmiast do druku.

A że powstające w ten błyskawiczny sposób utwory schodziły się w setkach tysięcy egzemplarzy, nie dziw więc, że jedynie Bernhard Shaw przewyższał Wallace'a pod względem dochodów z prac literackich. W 1928 r. naprzykład, dochody Wallace'a jedynie z utworów jego scenicznzch, wystawianych jednocześnie w trzech teatrach londyńskich, wynosiły od 3,000 do 6,000 funt. sterl tygodniowo!

Oczywiście, że pełne nadzwyczajnych, fantastycznych przygód romanse Wallace,a znalazły się też na ekranach kinematografów ciesząc się i pod tą postacią wielkiem powodzeniem.

I właśnie dla przygotowania na ekran kilku z tych swoich utworów Wallace,a mieszkający ostatnio stale w Londynie, bawił chwilowo w Hollywood, gdie zaskoczyła go grypa z której wywiązało sie obustronne zapalenie płuc zakończenie śmiercią pełnego jeszcz sił prsarza.

Manja rekordów

Po niezliczonych rekordach warjackich nawet co do szybkości zjadania ciastek lub picia kawy, przyszła teraz kolej na radjo, jak bowiem donoszą dzienniki amerykańskie pewna młoda Amerykanka zdołała przesiedzieć, nie zasypiając ani na chwilę całych 168 godzin przed głośnikiem słuchając bez przerwy produkcji radjowych.

Innego zaś dowodu warjactwa rekordowego dostarcza kompozytor amerykański Peter Maurice. Pan ten skomponował nową piosenkę lecąc samolotem, poczem rzucił rękopis swój na podążający pod samolotem parowiec na którym znajdował się przyjaciel jego librecista który natychmiast zabrał się do dorabiania tekstu do nut zrzuconych z samolotu i gdy parowiec przybił do przystani w Nowym Jorku gotową piosenkę przesłano zaraz do nowojorskiej stacji nadawczej. I tego samego jeszcze dnia słuchacze radja mogli podziwiać utwór sfabrykowany w tak rekordowy sposób.

Król światła

Ameryka słynie ze swych królów, stali, żelaza, miedzi, kawy, zboża, mąki i t. d. w Paryżu zaś zmarł w tych dniach, po operacji przeżywszy 54 lata, Ferdinando Jacopozzi, twórca nowoczesnej sztuki oświetleniowej, słusznie nazwany „królem światła".

Jacopozzi był z pochodzenia Włochem gdyż urodził się we Florencji, osiadłszy jednak na stałe jako inżynier elektrotechnik w Paryżu, uzyskał w 1900 r. obywatelstwo francuskie. Pierwszem dziełem, które zwróciło na niego uwagę powszechna, była fantastyczna tak pod względem rozmiarów jak i pomysłu reklama świetlna na wieży Eiffla.

Ugruntowawszy w ten sposób swą sławę, Jacopozzi coraz bardziej rozszerzał swą działalność, powoływany przez wielkie paryskie składy towarowe do iluminowania ich fasad. Wreszcie i miasto Paryż powierzyło mu plastyczną iluminację placów Vendone i Etoile a Jacopazzi wywiązał się tak świetnie z tego zadania że stolica Francji nietylko już w przenośni ale i faktycznie może usprawiedliwić swą nazwę „La Ville lumiere" (Miasto światła).

I plac kasyna w Monte Carlo przybrał pod genjalnem kierownictwem tego artysty światła postać wprost czarującą, gdy z zapadnięciem nocy zaczynają rzucać na pałac kasyna i jego otoczenie potoki światła, reflektory, ukryte w pióropuszach palm i kule świetlne w kępach krzewów.

Czy jesteś już członkiem Obozu Wielkiej Polski?

Jeżeli nie, zgłaszaj się na placówkach
1) Andrzeja 34 w godz. 7-8,30 wiecz
lub
2) Limanowskiego 51 we Wtorki, Środy i Soboty w godz. 7-9 wiecz.

KRONIKA


LUTY
15
Poniedziałek

KALENDARZYK

Faustyna

Zamachy samobójcze

(a) W ciągu doby ubiegłej zanotowano trzy wypadki zamachów samobójczych przyczem wszystkie miały podłoże mniej więcej romantyczne.

W mieszkaniu własnem przy ul. Limanowskiego 14 popełniła zamach samobójczy przez zatrucie kwasem solnym 23-letnia Mania Hausschpigiel. Desperatce udzielił pierwszej pomocy wezwany lekarz pogotowia ratunkowego który po przepłukaniu żołądka przewiózł chorą w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieśnaski rodzinne z racji zamierzonego rzekomo niefortunnego narzeczeństwa desperatki

x x x

Na tle nieporozumienia rodzinnego wywołanego odrębnym zapatrywaniem po sprzeczce z mężem usiłowała pozbawić się życia w mieszkaniu własnem przy ulicy Polnej 18, Leokadja Łatkowska 23-letnia żona ślusarza.

Łatkowska w celach samobójczych zażyła większą dozę kwasu solnego. Po przepłukaniu żołądka desperatkę w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Radogoszczu.

x x x

Trzeci wypadek miał miejsce w bramie domu przy ul. Piotrkowskiej 64. Przyjezdny z Pabjanic Jakub Kahan 36-letni kupiec zatruł się większą dozą jodyny. Wezwany przez przechodniów lekarz pogotowia przewiózł desperata w stanie osłabionym do szpitala Jak ustalono powodem zamachu był zawód w miłości.

Łódzki pojedynek

(a) Przy zbiegu ulic Miedzianej i Wysokiej w dniu wczorajszym wynikł niezwykły pojedynek na noże między dwoma podchmielonymi osobnikami.

Zajście zlikwidowała policja która obu awanturników przeprowadziła do komisarjatu. Zatrzymanymi okazali się 22 letni Wiktor Piotrowski (Przędzalniana 13) i 26-letni Michał Szyklewski nigdzie nie meldowany. Obaj odnieśli liczne rany kłute, jednak niezbyt głębokie Wezwany lekarz pogotowia opatrzył poranionych poczem zatrzymani zostali oni do czasu sporządzenia protokółu.

Okres Postu Czterdziestodniowego

W praktyce postu rozróżnia się post we właściwem tego słowa znaczeniu, polegający na jednorazowym w ciągu dnia posiłku do syta i wstrzemięźliwość czyli wstrzymanie się od pokarmów mięsnych. Post połączony ze wstrzemięźliwością zowie się postem ścisłym.

1. Post we właściwem znaczeniu łącznie z wstrzemięźliwością obowiązuje tylko w piątki i w soboty całego postu czterdziestodniowego, w środę popielcową i w następną środę postu kwartalnego (suche dni), który przypada w środę, piątek i sobotę po pierwszej niedzieli wielkiego postu. W te dni nie używa się przeto pokarmów mięsnych i przyjmuje się jednorazowy na dobę posiłek do syto ści, czyli obiad, poprzestając rano i wieczorem na skromnym posiłku. Skromny posiłek mniejszy jest przy śniadaniu niż przy kolacji przy której — jak objaśniają moraliści — każdej osobie wolno jest spożyć pół funta pożywienia choćby tem czuła się nienasycona: taka bowiem ilość sama przez się uważana jest za skromny posiłek i tylko wypadkowo może w kimś powodować uczucie zupełnej sytości.

2. Napój nie łamie postu. Napoje więc jako to: herbata, czarna kawa, lemonjada, piwo i wino mogą być używane bez ograniczenia ilekroć kto zechce, chyba, że napoje mają znaczenie pokarmu, jak rosół, miód, czekolada mleko.

3. Wszelkie przyprawy z tłuszczu zwierzęcego są dozwolone, wolno jest naprzykład smażyć na szmalcu. Zabronione są tylko mięso i zupy na mięsie, naprzykład rosół. Przyprawy spożywcze „Maggi" są dozwolone bo nie są wyrabiane z mięsa.

4. W niedziele nie obowiązuje ani post ani wstrzemięźliwość, a więc pokarmów używać można bez ograniczenia jak w ciągu całego roku.

5. We wszystkie inne dni wielkiego postu czyli w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia obowiązuje tylko post to jest jednorazowy posiłek do syta a pokarmów mięsnych używać wolno przy obiedzie; przy śniadaniu zaś i przy kolacji ponieważ przyjmuje się skromny posiłek pokarmy mięsne są wyłączone; ale kto nie może pościć co do ilości i zmuszony jest niejednokrotnie w ciągu dnia odżywiać się do syta ten nietylko przy obiedzie ale przez całą dobę używać może pokarmów mięsnych, przez cztery dni tygodnia podobnie jak w niedzielę.

6. Nabiał jest dozwolony przez cały okres postu. Wolno jest używać ryb razem z pokarmami mięsnymi. Obiad przyjmować można w wieczorowej porze, czyli przenieść go na godzinę kolacji i odwrotnie.

7. W Wielką Sobotę od południa nie obowiązuje ani post ani wstrzemięźliwość.

8. Do postu, czyli jednorazowego posiłku obowiązani są wszyscy, co ukończyli 21 lat a nie zaczęli jeszcze 60 roku. Dzieci więc i młodzież do roku 21 skończonego oraz starcy po rozpoczęciu 60-go roku życia odżywiają się przez cały okres Wielkiego Postu, każdego dnia tyle razy, ile razy zechcą, w piątki i w soboty nie jedzą mięsnych potraw, a w pozostałe 5 dni każdego tygodnia spożywają pokarmy mięsne tyle razy ile tylko zechcą, jak przez cały rok. Kto ma ciężką pracę albo słabe zdrowie, że nie może obowiązków swych spełniać przy zachowaniu postu, czyli jednorazowego posiłku do syta, tego prawo postu nie obowiązuje tak samo, jak to wyjaśniono powyżej o dzieciach i młodzieży; mo że więc przyjmować posiłek ile razy zechce przez owe pięć dni nawet pokarmy mięsne, a zachowa tylko wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych w piątki i soboty chyba że i to jest dla niego niemożliwe, naprzykład z powodu choroby lub ubóstwa. Do wstrzemięźliwości od mięsnych pokarmów w czasie Wielkiego Postu obowiązani są, podobnie jak w piątki całego roku wszyscy od lat 7 skończonych przez całe życie o ile nie mają przyczyny zwalniającej.

9. Gdy przyczyny zwalniające od postu lub wstrzemięźliwości nie są zupełnie wystarczające albo są niejasne, wątpliwe, wtedy dla uwolnienia się od tego prawa należy prosić o dyspensę które udzielają: J. E. Ks. Biskup w całej diecezji i Ks. Proboszcz w granicach swej parafji, oraz ci kapłani, których oni upoważnią.

10. Nadmienia się, że w ciągu roku po za okresem postu czterdziestodniowego obowiązuje post i wstrzemięźliwość łącznie według normy wyżej opisanej; w suche dni i we wigilję Zielonych Świątek, Wniebowzięcia Matki Boskiej, Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

Wyżej opisana praktyka postu opiera się na nowym kodeksie prawa kanonicznego łagodzącym znacznie dawny obowiązek postu i wstrzemięźliwości. Jednocześnie jednak Kościół Święty zachęca wszystkich by nie poprzestając na obowiązku dobrowolnie zachowali surowe zwyczaje, umartwienie, które były w myśl Kościoła roztropnie były stosowane i dla duszy jednają zasługę wobec Boga i ciało często chronią od chorób i niedomagań Poleca się choć to nie jest obowiązkiem aby ci, którzy korzystają z dyspensy lub dla jakiejkolwiek przyczyny nie mogą zachować postu lub wstrzemięźliwości, wynagradzali sobie brak umartwienia modlitwą względnie jałmużną.

Rzecz jasna, że częściej zdarza się przyczyna zwalniająca nawet bez dyspensy od postu, czyli jednorazowego posiłku do syta a niżeli od wstrzemięźliwości, bo tę łatwiej zachować. Od postu zatem wolni są: chorzy, słabi rekonwalescenci, niewiasty w odmiennym stanie i karmiące, biedni, (bo z powodu ubóstwa muszą jeść wtedy i tyle oraz takie pokarmy jak im pozwalają warunki) ciężko pracujący fizycznie, albo nawet umysłowo, jeśli z pracą umysłową łączy się zmęczenie fizyczne (np. profesorowie) — wogóle ci, którzy jak wyżej wskazano nie mogą obowiązków swoich pełnić przy zachowaniu jednorazowego posiłku do syta.

Od wstrzemięźliwości wolni są; żebracy, chorzy, rekonwalescenci, bardzo ciężko pracujący, jakoteż ci, co postnych pokarmów mieć nie mogą.

Generalne czyszczenie brudów

(a) Niejednokrotnie już donosiliśmy, że gospodarka samorządu w Rudzie Pabjanickiej wskutek niedołęstwa burmistrów wprowadzona została na całkiem niewłaściwe tory.

W związku z tem w dniu onegdajszym pod przewodnictwem burmistrza Dółki odbyło się posiedzenie rady miejskiej, w którem udział poza 24 radnymi wziął również przedstawiciel władz nadzorczych Inspektor samorządowy pow. Łódzkiego E. Szczerbiński.

Wyniki lustracji przedstawione przez władze nadzorcze obejmują 54 strony pisma maszynowego i stwierdzają, że posiedzenia rady miejskiej prowadzone są w sposób chaotyczny, bez żadnej powagi, a dyskusje kierowane li tylko, z punktu widzenia osobistego politycznego, nie mającego nic wspólnego z życiem samorządu.

Stan taki wpływa demoralizująco na urzędników Magistratu, którzy będąc niekontrolowani przez ich ciała zwierzchnie dopuszczali się szeregu nadużyć, fałszerstw i przestępstw co miało między innemi miejsce z przywłaszczeniem dokonanem przez kasjera Fiszera.

Obecny Magistrat miasta Rudy Pabjanickiej stanął jednak na stanowisku, iż w lwiej części przekroczenia natury budżetowej, przekroczenia innej natury, defraudacje, lichwiarskie dyskontowanie weksli bez pokrycia, niewłaściwe kupno placu i t. p. działy się za poprzednich burmistrzów i dlatego też za działalność poprzedników nie chce brać odpowiedzialności.

Zaznaczyć należy, że w toku dalszej dyskusji wszyscy niemal radni solidarnie nie uznali za zgodne postępowanie obecnego Magistratu m. Rudy Pab. w odniesieniu do niechonorowania zalecenia Wydziału Powiatowego celem zawieszenia w czynnościach sekretarza Magistratu Ludwika Glonka.

Jak wiadomo przeciw sekretarzowi Glonkowi prowadzone jest dochodzenie przez Urząd Prokuratorski za nadużycia natury kryminalnej, mimo to pozostaje on nadal na urzędzie.

Wydawca K. Kowalski Redaktor odpow. Leon Burchard W drukarni T. Czajewskiego Al. Kościuszki 41